

OFENSYWA greckiej armii demokratycznej

■ RZYM (PAP). Radiostacja greckiej armii demokratycznej donosi, że w dniu 18 października oddziały powstańcze rozpoczęły natarcie w okolicy miasta Macova. W wyniku starożytno-zakrojonej ofensywy, która złamała umocnione linie obrony wojsk rządowych i dzięki opanowaniu szosy Janina — Macova, co umożliwiło prze rzucenie posiłków rządowych. miasto Macova i otaczające je wzgórza zostały zdobyte. Wojska rządowe poniosły w czasie tej ofensywy ciężkie straty. W czasie walk zestrzelono dwa samoloty rządowe i zniszczono około 40 samochodów ciężarowych.

Demonstracje robotnicze w fabrykach włoskich

■ RZYM (PAP). Z Mediolanu donoszą, że w piątek w 7 wielkich koncernach m. in. w paru fabrykach samochodowych, doszło do masowych demonstracji robotniczych, podczas których protestowano przeciwko ciężkim warunkom bytu. W zakładach Caproni wzburzenie było szczególnie silne wobec przełożonych, jakoby dyktacja zamierzała zwolnić 45% pracowników.

Strajk teatrów w Paryżu

■ PARYŻ (PAP). Po personelu Komedii Francuskiej, w niatek wieczorem zastrajkował również personel Opery i Odenu.

Przed procesem Juliusza Maniu

■ BUKARESZA (PAP). Proces przeciwko b. prezesowi Narodowej Partii Chłopskiej Juliuszowi Maniu rozpocznie się w środę, 29 października przed rumuńskim Trybunałem Wojennym w Bukareszcie.

Groźba strajku marynarzy w Kanadzie

■ OTTAWA (PAP). Porty kanadyjskie na wybrzeżu Atlantyku i Pacyfiku znajdują się w obliczu groźby strajku marynarzy. Załogi okrętów w Vancouver, Montrealu, Halifax i Saint John zjednoczone w związku marynarzy, odbyły wczoraj, na których omówiono sprawę proklamowania strajku. Rokowania z właścicielami statków w sprawie nowych umów, przewidujących podwyżkę płac i skrócenie godzin pracy, zakończyły się bez osiągnięcia porozumienia. Związek marynarzy wydał rozporządzenie, by żaden statek nie opuszczał portu do czasu pomyślnego zakończenia rokowań.

Katastrofa w czeskiej fabryce chemicznej

■ PRAGA (PAP). Podczas wybuchu w fabryce chemicznej w Pilźnie spłonęło 12 kobiet i jeden mężczyzna. Pierwsze wyniki śledztwa wskazują, że właściciel tych zakładów nie przestrzegał regulaminów bezpieczeństwa, wobec czego aresztowano go.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 293

LUBLIN,
PONIEDZIAŁEK 27
PAŹDZIERNIK 1947

CENA 3 ZŁ

Protest Rządu Polski przeciwko systemowi rozdziału złota zagrabionego przez Niemcy

WARSZAWA (PAP). Rząd Polski wystosował jednomyślnie notę do Komisji dla Dystrybucji Złota w Brukseli, oraz do Włazynetu, Londynu i Paryżu, w których zaprotestował przeciwko systemowi rozdziału przez Komisję Brukselską złota, zagrabionego w czasie wojny przez Niemcy.

Podział złota pomiędzy 3 państwa oraz zarezerwowanie określonych ilości złota dla innych 2-ech państw (Austria i Włochy) bez uprzedniego ustalenia ilości złota dla zaspokojenia roszczeń dalszych państw — sprzeczne jest z klauzulą porozumienia zawartego w Paryżu, które głosi, iż rozdział złota nie może nastąpić przed rozpatrzeniem roszczeń wszystkich zainteresowanych państw.

Dokonany przez Komisję podział złota budzi obawy, że rozstrzygnięcie w wysokości 134 ty-

sięcy kg. złota mogą zostać nie zaspokojone.

Rozdział złota, z pominięciem roszczeń Polski, która najbardziej ucierpiała na skutek niemieckiej agresji — wywołuje wrażenie dyskryminacji politycznej zwłaszcza, że dzielone złoto w znacznej części pochodzi z rabunków, dokonanych

przez Niemców w Polsce.

Rząd Polski domaga się w konkluzji wstrzymania wykonywania planu rozdziału złota oraz przeprowadzenia rewizji planu w tym kierunku, aby po ustaleniu udziału poszczególnych państw w całej masie złota — rozstrzygnięcia ich mogły być zaspokojone.

Robotnicy francuscy żądają utworzenia frontu antyfaszystowskiego

PARYŻ (PAP). Około dwóch tysięcy robotników i urzędników wielkiej fabryki Suresnes uchwalilo rezolucję, w której m. in. czytamy: „Wobec groźby powrotnej fali faszystów wzywamy ogół republikańców do zgru-

powania się i stworzenia antyfaszystowskiej zapory, jaką uczyniła w roku 1934 i przed którą cofnęli się wrogowie demokracji i republiki. Żądamy od kierowników organizacji politycznych, które hołdują ideałowi republikańskiemu, aby zaprzestali polemik, wycho- dzących na korzyść reakcji i utworzyli front narodowy walki antyfaszystowskiej, celem ochrony interesów robotników, chłopów i inteligencji celem utwierdzenia Francji wolnej, silnej i republikańskiej, jak tego żąda większość ludu, dla zadania poważki każdemu, kto by usiłował ustanowić dyktaturę. Rezolucja nosi podpisy działaczy CGT, partii komunistycznej i SFIO.

Dalsze dochodzenie w toku.

Mikołajczyk zbiegł za granicę

WARSZAWA (PAP). Dnia 25 października br. zgłosili się do Premiera Cyrankiewicza — wiceprezes NKW PSL pos. Stanisław Bańczyk oraz sekretarz generalny NKW PSL pos. Stanisław Wójcik.

Posłowie Bańczyk i Wójcik zakomunikowali Premierowi Cyrankiewiczowi, że prezes PSL Stanisław Mikołajczyk i jego sekretarka Hulewiczowa, skarbnik NKW PSL Włocenty Bryja z żoną, Kazimierz Bagiński z żoną oraz Stefan Karboński z żoną od paru dni zniknęli z Warszawy.

W związku z tym władze za rządzący dochodzenie. Posłowie Wójcik i Bańczyk w swych ze-

znaniach stwierdzają, że według ich przypuszczeń wyżej wymienione osoby zbiegły z Polski.

Dalsze dochodzenie w toku.

Grupa socjalistów francuskich domaga się jednolitego frontu z komunistami

PARYŻ (PAP). Kilku działaczy SFIO z przywódcą grupy „Akcja socjalistyczna” Yves De Broglies wystosowało pismo do sekretarza generalnego francuskiej partii socjalistycznej, które stwierdza m. in.:

„Niedzielne wybory rzuciły ja-

skrawe światło na rosnące niebezpieczeństwo neofaszystów we Francji. W obecnej chwili na partię robotniczą spada obowiązek niezwłocznego zjednoczenia się dla odparcia groźby dyktatury. Dlatego też domagamy się od Komitetu Naczelnego SFIO, aby podjął inicjatywę przedłożenia partii komunistycznej propozycji zmierzającej do zmobili-zowania ogółu robotników naszego kraju wokół konkretnego programu:

1. Do poparcia żądań klasy robotniczej w dziedzinie zarobków,
2. do skutecznej obrony swobód politycznych i wolności ruchu zawodowego przed zamachami, które przygotowuje stronnictwo de Gaulle'a.

Jesteśmy przekonani, że jeżeli partia socjalistyczna wystąpi z taką inicjatywą, zjednoczona klasa robotnicza znajdzie licznych sojuszników wśród chłopów oraz wśród klas średnich, aby zagrozić drogę dyktaturze”.

Śnieg w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W piątek spadł w Moskwie pierwszy śnieg. W sobotę rano chodniki na ulicach Moskwy pokryte były cienką warstwą lodu.

Angielski minister wojny nawołuje rząd do bardziej lewicowej polityki

LONDYN (PAP). Na dorocznej konferencji szkockiej Partii Pracy w Dundee min. spraw wojskowych i do niedawna minister opalu i energetyki, Emanuel Shinwell, wygłosił w sobotę przemówienie, w którym podkreślił, że WIELKA BRYTANIA POWINNA WKROCZYĆ NA TORY BARDZIEJ LEWICOWE. Sądzi on, że jeśli Wielka Brytania tego nie uczy-

ni — przekona się w najbliższych latach, że jej sytuacja stanie się jeszcze poważniejsza niż w chwili obecnej.

„Wall Street Journal” o raporcie Browna

NOWY JORK (PAP). Organ finansjery amerykańskiej — „Wall Street Journal” publikuje artykuł wstępny, w którym omawia raport Browna, byłego doradcy gen. Claya, w sprawie odbudowy Niemiec.

Czasopismo wyraża pogląd, iż raport Browna dowodzi w sposób przekonujący, że pomoc dla Europy jako całości będzie tylko półśrodkiem, jeśli nie przyczyni się do „szybkiego wydobycia Niemiec z marazmu gospodarczego”, w jakim są one trzymane na skutek polityki władz okupacyjnych.

Dalsze szczegóły planu Browna

PARYŻ. — „Humanite” w korespondencji z Nowego Jorku donosi, że plan Browna, prezesa koncernu Mainville, przewiduje m. in. wstrzymanie eksportu węgla niemieckiego do Francji, zaniechanie denazyfikacji, powszechną amnestię i współpracę trustów amerykańskich z koncernami niemieckimi. Brown, który domaga się importu rudy francuskiej do Niemiec, uważa, że nie należy się liczyć z zastrzeżeniami Francji, odnoszącymi się do projektu znacznego zwiększenia produkcji niemieckiego przemysłu ciężkiego. Francja — podał Brown w swym sprawozdaniu — jest dziś słabą. Nie należy się więc liczyć z jej „wzrostem”. Brown uważa również, że rząd Stanów Zjednoczonych winien energicznie przedstawić swe stanowisko w sprawie sytuacji politycznej we Francji. Brown podkreśla również konieczność zwiększenia wydobycia węgla w Wielkiej Brytanii aby w ten sposób zmniejszyć eksport węgla z Związku Radzieckiego.

Korespondent „Humanite” podaje, że p. Brown został życzliwie przyjęty przez sekretarza stanu Marshalla, E. A. Tamm i Hoovera.

Sprawa spadku po Ignacym Paderewskim

NOWY JORK (PAP). Biuro prawne konsulatu generalnego R. P. w Nowym Jorku, prowadzące badania w sprawie spadku po Ignacym Paderewskim, natrafiło na ślad testamentu Paderewskiego, którego wartość majątek jego o milionowej wartości miał być zniesiony prawie całkowicie Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Testament ten miał być sporządzony w latach 1930—31 w Morawach w Szwajcarii, a jednym z świadków miał być ksiądz praelat Kozłowski, przebywający obecnie w Warszawie. Ksiądz Kozłowski, interesujący się sprawą spadku Paderewskiego przez prowadzącego badania amerykańskiego adwokata, miał oświadczyć mu, że z wyjątkiem kilku małych legatów — spadek został zapisany Akademii.

Pierwsi w walce - pierwsi w odbudowie

I-szy Wojewódzki Zjazd Związku Walki Młodych

Wczoraj rozpoczęły się w Lublinie obrady Pierwszego Wojewódzkiego Zjazdu Związku Walki Młodych. Zjazd Związku Walki Młodych, w liczbie 300 osób udał się na Plac Litewski, gdzie złożono wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i przed pomnikiem Poległych o Wyzwolenie Lubelszczyzny. Następnie uformowano pochód, który ze sztandarami i orkiestrą przemarszował do Sali Zw. Poczłowiec.

Scena sali udekorowana była sztandarami ZWM-u, barwnymi narodowymi i portretami dostojników państwowych.

Po odśpiewaniu Hymnu Młodych przewodniczący Zarz. Woj. ZWM kol. Nowak zabrał głos, którym przewodniczył kol. Andrzejczak. Przemówienie powitalne wygłosił: przedstawiciel WRN, sekretarz WK PPR tow. W. Jędrzejowski, przedstawiciele Woj. skł. Polskiego, OM TUR, Kuratorium Szkolnego, ZWM i „Wici”, Związku Młodzieży Demokratycznej oraz Zw. Harcerstwa Polskiego.

W pewnym momencie wchodzi na salę członek Sekretariatu KC PPR tow. Albrecht w towarzystwie posłów Bienia i Dąbka. Sala wita wchodzących oklaskami i okrzykami na cześć Polskiej Partii Robotniczej.

Referat ideowo - organizacyjny wygłosił członek Zarządu Głównego ZWM kol. Góralski. Na wszystkich odcinkach budowania nowej rzeczywistości.

Katastrofa amerykańskiego samolotu pasażerskiego

NOWY JORK (PAP). Według doniesień nocnych w katastrofie 4-motowowego samolotu pasażerskiego w stanie Utah nie ocalał nikt spośród 46 pasażerów i 4-osobowej załogi.

Jak donoszą linie lotnicze w Chicago, o godz. 19 m. 20 wieczorem z samolotu otrzymano dramatyczny meldunek radiowy: „Mamy ogień na pokładzie. Zbliżamy się do kanionu Bryde. Samolot przepalony jest dymem. Nie możemy ugasić ognia”.

Po 5 minutach nadzłeli meldunek, stwierdzający że nie działają światła aparatu i że pilot wciąż jeszcze nie może wylądować. Meldunek z godz. 19 m. 27 stwierdził, że samolot próbuje właśnie lądować.

Świadek, który obserwował katastrofę z pobliskiego lotniska, opowiada, że objęty już w locie płomieniami samolot spłonął całkowicie w chwili uderzenia o ziemię.

Eyl to aparat typu „Douglas D. C. 6”. Towarzystwo lotnicze w Los Angeles zaznacza, że chodzi o dany wypadek o pierwszą katastrofę samolotu tego typu. Przyczyny katastrofy ale są na razie wyjaśnione.

Gen. Svoboda o rocznicy Rewolucji Październikowej

PRAGA (PAP). Jak donosi ag. CKT, gen. Svoboda, przemawiając dnia 24 bm. na temat znaczenia 30 rocznicy rewolucji październikowej i założenia Związku Radzieckiego, stwierdził, że to rewolucja październikowa stworzyła fundamenty potęgi, która okazała się tak decydującą podczas ostatniej wojny. Zwycięstwo nad faszyzmem wzmacniało siły demokracji oraz zapewniło lepsze pozycje w walce o pokój i wolność narodów. Sojusz ze Zw. Radzieckim — mówił gen. Svoboda — daje naszemu narodowi taki stopień bezpieczeństwa, jakiego nigdy nie posiadał on w przeszłości. Dla zachowania tego sojuszu należy przede wszystkim zwalczać elementy i tendencje reakcyjne i antypaństwowe

stości przodują członkowie ZWM-u, wcielając konsekwentnie w życie swe hasła „Praca, Nauka, Walka”. Obecnie, po zawarciu umowy o współpracy z OM TUR-em i „Wiciami”, ZWM wchodzi w nowy etap pracy, dążyć będzie razem z innymi organizacjami młodzieży demokratycznej do utrzymania i wzmocnienia Polski Ludowej.

Po przemówieniu kol. Góralskiego na salę weszła delegacja Szkolnego i

Miejskiego Koła ZWM z Puław, które wręczyła Zarządowi Wojewódzkiemu album ze zdjęciami regionalnymi i wiankami kwiatów.

Po przerwie dłuższy referat sprawozdawczy z dotychczasowych prac i osiągnięć ZWM-u na Lubelszczyźnie wygłosił kol. Nowak.

Znaczące są osiągnięcia ZWM na odcinku kulturalno - oświatowym. Liczny był udział Zetwumowców we wszystkich akcjach o ogólnopolsko-

znaczeniu (ORMO, akcja „Przebudowa” - osiedlenie, akcja „Żniwno”, referendum, wybory). Faszyzmskie podziemie nie cofało się przed żadną zbrodnią aby pracę ZWM utrudnić. 200 aktywistów zainicjowało od skrytek cmentarza kłosańskich bandytów.

Przez powstanie i minutę skupione myślenia złożyli zebrani hołd poległym w walce o Demokrację kolegom.

Na zakończenie obrad w pierwszym dniu zjazdu zebrani odśpiewali pieśni patriotyczne i ludowe. Dalszy ciąg obrad.

Posłowie Partii Pracy krytykują plan Crippsa

Debaty w Izbie Gmin nad mową tronową

LONDYN (PAP). Plan rządu brytyjskiego, zmierzający do drastycznego ograniczenia wydatków na budowę domów dla robotników został wczoraj poddany ostrej krytyce w toku dalszej debaty w Izbie Gmin nad mową tronową.

Posel labourystowski Ellis Smith, b. sekretarz parlamentarny Crippsa ostrzegł rząd, iż polityka jego musi wywołać wśród mas robotniczych

wielkie rozczarowanie i doprowadzić do konfliktu do nagłego załamania się gospodarczego i masowego bezrobocia. Mówca stwierdził, iż rząd musi wejść na drogę, prowadzącą do pełnego socjalizmu, na drogę planowania, a nie na drogę wsiecznego zacofania, jak to proponuje Federacja Przemysłowców Brytyjskich. Na jednej i drugiej drodze piętrzą się znaczne trudności z tym jednak, że droga planowania i postępu stawia przed oczyma klasy robotniczej pewien cel i kon-

kretnie nadzieje na przyszłość. Brak planowania może Anglii drogo kosztować.

Wyrażając pogląd, iż w ciągu najbliższych kilku lat w Stanach Zjednoczonych wybuchnie poważny kryzys ekonomiczny, Smith podkreślił, że skutki tego kryzysu zacząłbyby fatalnie na Anglii, gdyby zbytnio uzależniła swą gospodarkę od gospodarki USA.

Drugi mówca labourystowski John Parker — poddając krytycznej analizie politykę rządową, oświadczył, że w Izbie Partii Pracy panuje poważne zaniepokojenie z powodu planu, jaki rząd chce zastosować dla zwalczania obecnego kryzysu gospodarczego.

Niepojęć ten wzmacnia ponadto niewątpliwie duży odłam posłów labourystowskich, iż rząd zamiar raczej przypodobać się opozycji i zdołać jej zaufanie, niż podjąć się rozwiązania kryzysu z punktu widzenia socjalistycznego.

Przechodząc z kolei do kwestii ograniczenia programu budowlanego posel Parker stwierdził, że do zaspokojenia tego należy podchodzić nad wyraz ostrożnie, gdyż oszczędność w tej dziedzinie kosztem robotników mogą oznaczać to samo, co igranie „niebezpiecznym dynamitem podłóżnym”. Jeśli rząd pragnie uniknąć inflacji, winno — zdaniem Parkera — wprowadzić nowy podatek od kapitału i nadmiernej zysków.

W końcu mówca wypowiedział się za pozbawieniem Izby Lordów prawa weta oraz zniesieniem dziedzicności tytułów lordowskich.

Nowe mogiły zbiorowe pod Siedlcami

W pobliżu Siedlec wykryto nowe mogiły zbiorowe, zawierające ciała 20 tys. pomordowanych żołnierzy radzieckich.

Mieszana komisja polsko-radziecka, w skład której weszli wybitni rzeczoznawcy, po dłuższym śledztwie odtworzyła przebieg zbrodni, której dokonał Niemcy na jeńcach radzieckich. Ustalono, że teren pod obóz został przygotowany jeszcze przed wybuchem wojny. Po wybuchu wojny rozpoczęto nadawać jeńców, których trzymano w straszliwych warunkach higienicznych. W obozie panował głód. Żołnierze radzieccy żywności

brali, korzonkami roślin lub objadali korę słupów, z ogrodzenia kolczastego. Do tego wszystkiego dochodził straszliwy terror, stosowany przez Niemców. Kilkakrotnie próby masowych ucieczek zakończyły się masową masakrą jeńców. Zeznania świadków, mieszkańców okolicznych wsi stwierdzają, że Niemcy grzili represjami i wyśiedleniem za okazywanie pomocy radzieckim żołnierzom. Ponadto śledztwo stwierdziło, że obóz był dozorowany przez Wehrmacht, a nie przez jednostki SS.

Pomoc ZSRR umożliwia nam przetrwanie trudności aprowizacyjnych

Wywiad z Min. Aproprowiacji ob. Lechowiczem

Min. Aproprowiacji ob. Lechowicz przedstawił PAP wywiad, który podajemy w streszczeniu.

Na zapytanie, jak się przedstawia sytuacja zbożowa po tegorocznych zbiorach, min. stwierdził, że pomimo niepomyślnych warunków atmosferycznych, które odbiły się na zbiorach, sytuacja jest lepsza niż w r. ubiegłym.

Niedobór zbożowy wynosi ok. 650 tys. ton. W znacznej części odnosi się to do pszenicy. Brakuje również pasz. W związku z tym obniżono normy przemysłowe, aby powiększyć ilość otrąb.

W sprawie pokrycia niedoboru, min. Lechowicz stwierdził, że do końca bieżącego roku kalendarzowego otrzymamy ze Związku Radzieckiego 300 tys. ton zboża. Dotychczas już otrzymaliśmy 181.336 ton. Zw. Radziecki dokonuje dostaw zboża przed terminowo co zasługuje na specjalne podkreślenie w czasie, gdy niedobór światowy wynosi ponad 20 mil. ton i zboże jest towarem bardzo poszukiwanym i kładzie eksportu, acie rynek z dostaw chleba dla głodującej ludności pragnie uczynić instrumentem nacisku politycznego i gospodarczego.

Reszta brakującej ilości zostanie

pokryta z zakupów zagranicznych. Są widoki, że starania w tym kierunku dadzą pozytywne wyniki.

Min. podkreślił, że nakazem chwili jest jak najbardziej racjonalna i oszczędna gospodarka zbożem.

W sprawie podalku gruntowego min. stwierdził, że dotychczasowy przebieg poboru podatku ma na ogół

przebieg zadawalający, co dowodzi, że wieś zdaje sobie sprawę z ciężarów na niej obowiązków. Dotychczas wpłynęło ponad 60 tys. ton zboża. Użyte one zostaną na zaopatrzenie miast oraz na stworzenie rezerw w wielkich ośrodkach konsumpcyjnych, jakimi są nasze regiony przemysłowe.

Amerykańska organizacja murzyńska złożyła memoriał do ONZ

NOWY JORK (PAP). „National Association for the Advancement of Colored People” organizacja murzyńska, obejmująca około pół miliona członków zgłosiła do ONZ obszerny memoriał w sprawie prześladowania murzynów w USA. Memoriał ten kreśli dzieje murzynów w USA od czasów niewolnictwa, ich emancypację, przegląd praw mu-

wojny domowej aż do chwili obecnej.

Memoriał został wręczony przez delegację, na której czele stał dr. W. E. B. Dubois oraz znany publicysta Walter White, którego znakomity artykuł na temat prześladowania murzynów ukazał się niedawno w poczytnym tygodniku nowojorskim „Saturday Revue Literature”, sprawiając wielkie wrażenie w kręgach intelektualnych USA.

PRZEGLĄD prasy

Podżegacze wojenni i straszak komunizmu



pod tym tytułem zamieszcza następujący artykuł nie wymagający dalszych komentarzy:

Przemawiając na komisji politycznej ONZ, min. Wyszyński wymienił kilka przykładów działalności podżegaczy wojennych. Te przykłady są charakterystyczne i wymowne.

Churchill propaguje ideę anglo-amerykańskiego sojuszu wojennego, skierowanego przeciwko ZSRR. Postać i hasła Churchilla są zbyt znane, byśmy musieli tłumaczyć naszym czytelnikom, jak reakcyjna i niebezpieczna jest rola tego przywódcy konserwatystów angielskich.

Minister handlu USA Harriman otwarcie nawołuje do rozbudowy sił lotniczych i do zwiększenia zbrojeń St. Zjednoczonych. Trudno dla tego rodzaju akcji znaleźć inne określenie jak podżeganie do wojny. Minister obrony narodowej USA Forstal broni businessmów amerykańskich przed zarzutem, że ciągną oni olbrzymie zyski z dostaw wojennych. Te twierdzenia — sprzeczne z powszechnie znanym stanem rzeczy — ma usprawiedliwić dalszą działalność fabrykantów broni. Wreszcie były ministrowie spraw zagranicznych USA Byrnes rzucą prowokacyjne oskarżenia przeciwko ZSRR, udalając swym autorzytetem hecy wojenną drobniejszych podżegaczy.

Te cztery przykłady są wystarczającym dowodem słuszności uwagi radzieckiej, złożonej od razu po otwarciu zgromadzenia generalnego ONZ, a zmierzającej do pośpiechu i zakazu propagandy wojennej. Powoływanie się na „wolność słowa” jest całkowitym wypaczeniem pojęcia wolności. Swobodna działalność podżegaczy wojennych łatwo zamienia się w wolę dziesiętników m. l. m. ludzi.

Propagując hasła nienawiści i wojny politycy reakcyjni używają starego chwytu — straszą komunizmem. Porusza tę sprawę wicepremier Korzycki, wywiad z którym zamieszcza

CIĘS LUDU

„Straszak komunizmu nie jest niczym nowym. My w Polsce wiemy, że antykomunizm był bronią Hitlera dla ujarznienia narodów Europy. Jest rzeczą bardzo podejrzaną, że tą samą bronią posługują się dzisiaj amerykańscy podżegacze wojenni. Ale narady Europy nie dadzą się sprowadzić na manowce. Siły pokoju są większe, aniżeli siły podżegaczy wojennych. Miliony ludzi na świecie stoją na straży pokoju. Zgadźmy się z twierdzeniem deklaracji, że pomiedzy dążeniem do wojny a realizacją tych zbrodniczych planów istnieje ogromny dystans. Trzeba tylko, by wszystkie narody i wszystkie ludzie milujący pokój, podali sobie ręce do walki przeciw ciemnym planom podżegaczy wojennych. Pod tym względem, naszym zdaniem narada dziesięciu partii jest ważnym czynnikiem dla zjednoczenia w każdym kraju szereckiego narodowego frontu w obronie pokoju i niepodległości”.



POGOTOWIE RATUNKOWE
tel. 22-73

STRAŻ POŻARNA:

tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:

tel. 23-63

DYŻURY APTEK:

Dziś w poniedziałek dnia 27 października dyżurują następujące apteki: Rynek 2, Bychawska 42, Szopena 15, Lubartowska 16.

Dokąd

dziś uziemy

KINA

APOLLO — Siódma zasłona

BALTYK — Carrie klamie

RIALTO — Zenobia

Pocz. w dni powsz. godz. 15, 17, 19
Pocz. w niedziele i święta: godz. 13, 15, 17, 19.

TEATR MIEJSKI

O godz. 19.30 Pigmaliion.

TEATR MUZYCZNY
im. Żołnierza Polskiego

Codziennie od godz. 19.30 „Przedstawienie literacko-baletowe”
„Pan Tadeusz”, „Żeńcy”, „Dzień czynka z zapalkami”, „Straszny Dwór” (fragmenty inscenizacyjne)

WEZWANIE

Prokuratura Sądu Okręgowego w Lublinie prowadzi dochodzenie p-ko (Nr. X. Ds. 324-47) — Ottonowi ZICKMUNDOWI, SS — Sturmcharführerowi, który w okresie okupacji niemieckiej pełnił służbę jako zastępca szefa policji kryminalnej w Lublinie, Białej Podlaskiej i Zloczowie.

Osoby, które wiedziałyby o zbrodni czy działalności wyżej podanego winny zgłosić się do Prokuratury Sądu Okręgowego w Lublinie przy ul. Krak. Przedm. 43, pokój 22, celem złożenia zeznań lub podania swoich adresów.

WICEPROKURATOR

1792

(-) Mielnik

Kino „APOLLO” Dziś Premiera!

James Mason — Ann Todd

w interesującym dramacie miłosnym
nowej produkcji angielskiej

„Siódma zasłona”

Produkcja: Riverside Studios, London, Sydney Box
Eksploracja: Film Polski

Nadprogram „Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej”

Początek seansów o godz.: 15, 17 i 19, w niedz. i św. o g. 13

Kino „RIALTO” Dziś Premiera!

Kapitałny komik FLAP (Oliver Hardy)

w przeżabawnej komedii amerykańskiej

„ZENOBIA”

Z udziałem:

Harry Langdon, Billie Burke, Alice Brady, Jean Parker

Wytwórnia: United Artists.

Eksploracja „Film Polski”

Nadprogram: dodatek „Targi Gdańskie” oraz „Polska Kronika Filmowa”

Początek seansów o godz.: 15, 17 i 19. W niedz. i św. o g. 13

1793

Z E S P O R T U

Rozwój sportu w ZSRR

Na zakończenie pobytu pięściarzy radzieckich w Polsce, odbyła się w czwartek w lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej konferencja prasowa, na której zapoznano zebranych dziennikarzy z organizacją i rozwojem sportu w Związku Radzieckim.

Związek Radziecki, zdając sobie w pełni sprawę ze znaczenia wychowania fizycznego dla tężyzny fizycznej obywateli, poświęca temu zagadnieniu bardzo wiele uwagi i poparcia. Zasadniczym zadaniem sportu w ZSRR jest nie dążenie do uzyskania rekordowych wyników przez uzdolnione jednostki, lecz uprawianie sportu dla zdrowia, dla ogólnego rozwoju fizycznego wszystkich obywateli. Dlatego też dba się przede wszystkim o to, by jak największa ilość obywateli brała czynny udział w sporcie. Zadanie to zostało osiągnięte, gdyż miliony rzesze zawodników ćwiczą we wszystkich galejach sportu od najmłodszych lat — do późnej starości.

Celem ułatwienia dostępu do sportu wszystkim obywatelom, zorganizowano gęstą sieć klubów i stowarzyszeń sportowych. Kluby takie istnieją we wszystkich zakładach pracy instytucjach i szkołach, począwszy od najniższego typu do wyższych uczelni włącznie.

Główny nacisk kładzie się na to, by zawodnik nie specjalizował się wyłącznie w jednej dziedzinie, lecz by uprawiał jak najwięcej rodzajów sportu, przez co uzyskuje ogólne, wszechstronne rozwinięcie. Jako przykład wymienił Korolew i Ozołna. Sukcesy, jakie odnoszą Korolew, reprezentant czołowej pięściarstwa, przynosił mu jego wszechstronny warsztat fizyczny i sędziwo ogólnie, że zajmuje się jedynie boksem Tymczasem Korolew uprawia nie tylko pięściarstwo, lecz także jest doskonałym łw wiarzem i lekkoatletą. Jeszcze bardziej wymownym jest przykład Ozołna, mistrza ZSRR skoku o tyczce. Za warunek ten nie odznacza się żadnymi wybitnymi walorami fizycznymi i jest przy tym niskiego wzrostu. Mimo to, dzięki wszechstronności (jest doskonałym lekkoatletą i gimnastykiem) uzyskał rekordowe wyniki będące równocześnie profesorem na wyższej uczelni W. F.

Ażby ilość istniejących klubów mogła rozwijać się pomyślnie i nie była narażona na obniżanie swego poziomu wskutek braku funduszy, sport jest finansowany przez Państwo. Ponadto lata na Związki Zawodowe

ze stałych składek pobieranych od pracodawców.

Korzystanie ze wszystkich obiektów sportowych, jak stadiony, pływalnie, udostępnione jest dla wszystkich bezpłatnie. Wpływa to bardzo dodatnio na umasowienie sportu. Także imprezy sportowe nie są obliczone na zysk, przez co łatwo dostępne dla wszystkich.

Wychowanie fizyczne w ZSRR oparte jest na metodzie naukowej.

Istnieje 11 wyższych Instytutów Kultury Fizycznej, szereg średnich zakładów i kilkadziesiąt tzw. Technicum W. F. Oprócz tego czynne są specjalne szkoły dla różnych galej sportu oraz kursy prowadzone przez tysiące instruktorów. W Instytutach, poza wykształceniem ogólnym, szczególnie nacisk kładzie się na znajomość anatomii i pracy poszczególnych organów, co pozwala racjonalnie stosować w praktyce wiadomości teoretyczne.

Ponadto dla ludzi poszczególnych zawodów, stosuje się specjalne systemy gimnastyczne, pozwalające na odprężenie mięśni najwięcej podczas pracy zatrudnionych.

O popularności poszczególnych galej sportu świadczy najlepiej masowość udziału w zawodach. Np. w organizowanych corocznie „crossach” lyżwiarzskich bierze udział ok. 7 mil. uczestników.

„Sparta” -- WKS „Szturm” 4:1 (1:1)

Mecz piłkarski „Sparta” — „Szturm” śmiało można nazwać, jako mecz nudów. Słabe tempo gry, a co gorsze bezładna kopania przez pełne 90 minut odwarzały nieciekawe widowisko. Goście wynik meczu przesadzili na swoją korzyść, w drugiej połowie gry, gdy wojskowi opadli zupełnie z sił.

Kilka wypadów gości, z których padł bramki załamało go spodarzy. W regulacji przegrał mecz wysoko.

Przez pierwsze kilkanaście minut wojskowi prowadzą grę ofensywną. Po akcji z prawej

strony Izykowski w 17 min. rzucił w głowę zdobywając jedyny punkt. Goście rewanżują się ze strzału Baranowskiego. Po przerwie „Sparta” podwyższa wynik na 2:1 ze strzału Jandy w 17 min. W okresie tej gry, lekko przeważała drużyna za-

mojska. Wykorzystując nieporozumienie obrońców gospodarzy — Albinger w 28 min. podwyższa wynik na 3:1, a pod koniec meczu Baranowski z zamieszania ustala wynik na 4:1. Widzów około 1000. Sędzia ob. Mosser.

WKS „Szturm” — RKS PMS 9:0

W towarzyskim meczu piłkarskim rezerwowa drużyna „Szturmu” zwyciężyła robotniczą drużynę Monopoli Spirytu

wojskowego w stosunku 9:0. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Golde-3, Lasocik 3, Kleszcz 3. Sędzia ob. Kot. Widzów mało.

KLUB KULTURY FIZYCZNEJ

Celem upowszechnienia wychowania fizycznego i sportu wśród szerokiego społeczeństwa, Wojewódzki Ośrodek WF w Lublinie organizuje „Klub Kultury Fizycznej” na poniższych zasadach:

- 1) do Klubu może należeć każdy(a) pracownik(niczka) organizacji, stowarzyszenia i warsztatów pracy (urzędników) niezależnie od wieku i płci.
- 2) do Klubu nie może należeć czynny członek już istniejących klubów sportowych.
- 3) Zgłoszeni zostaną podzieleni na grupy z uwzględnieniem sprawności i wieku.
- a) żeńska
- b) męska.
- 4) Zajęcia będą prowadzone przez

wykwalifikowane instruktorki i instruktorów WF.

5) Opiekę lekarską zapewni Wojewódzka Poradnia Sportowo-Lekarska.

6) Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu od godz. 17-ej do 18-ej.

7) Obejmować następujące ćwiczenia:

a) gimnastyka

b) piłka ręczna (siatkówka, koszykówka)

c) tańce narodowe dla pań

d) narciarstwo.

7) Każdy uczestnik zobowiązany jest posiadać kostium gimnastyczny i pantofle.

8) Składka miesięczna wynosić będzie 100 zł.

9) Zgłoszenia do Klubu Kultury

Fizycznej przyjmuje Wojewódzki Ośrodek WF Lublin („Dom Żołnierza”) pokój Nr. 86. I piętro, codziennie od 8 do 14, do dnia 1. XI. 1947 r.

W zgłoszeniu należy podać:

Nazwisko i imię, wiek i adres prywatny.

Reorganizacja sekcji bokserskiej WKS „Lublinianka”

Sekcja bokserska wojskowych po ostatnim meczu z „Gedanią” uległa dużej zmianie. W pierwszej drużynie pozostają jeszcze: Baran, Choina, Zieliński i Siemion II.

Podobno zawodnicy „Lublinianki” mocno wzięli sobie do serca porażkę z „Gedanią” — silnie trenując.

W najbliższym czasie bokserzy zmierzą swe siły z „Partyzantem” z Kielc, lub jedną z drużyn warszawskich.

KS „Warta” — „Lublinianka”

Dobrych pięściarzy poznańskich „Warty” zobaczymy w dniu 23 listopada br. w walce z WKS „Lublinianką”.

CDKA w Czechosłowacji

Rogoroczny mistrz piłkarski ZSRR, drużyna Czerwonej Armii CDKA, została zaproszona do Czechosłowacji, gdzie rozegra kilka spotkań. Przeciwnikami CDKA będą najsilniejsze zespoły czechosłowackie. Piłkarze radzieccy wyjadą z Moskwy w najbliższych dniach. Pierwszy ich występ na terenie Czechosłowacji nastąpi w dniu 2 listopada b. r.

**SZYĆ
PRAC
GOTOWAC
CZYSZCIE
ODNAWIAĆ
MEBLOWAC**



nauczy Cię

„KOBIEĆA”

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO — SPRZEDAŻ

SKUPUJEMY stare akumulatory i stare polamane płyty akumulatorowe, Lublin. Zabia 4 — Karol Wolff. 1759

KUPIE krzesło dziecięce wysokie, Wia domości: tel. 35-27 godz. 3—5. 1737

ROZNE

PODANIA, odwołania, apelacje załatwia Biuro Podan, Krak. Przedm. 34 1794 zwiśko Wysocki Ja 1793

ZGUBY

JAJUS Wojciech zam. w Chelmie unię ważną zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez Zarząd Miasta Chelma. 1765

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy wojskowe na nazwisko Dudkiewicz Zdzisław zam. wieś Dv, gm. Niemce, pow. Lubartów. 1788

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie nie wydane przez RKU Gdańsk na nazwisko Wysocki Ja 1793

Komisja Specjalna walczy ze spekulacją

Delegatura Komisji Specjalnej w Lublinie ukarała szereg osób nie stosujących się do przepisów ustaw antydystrybucyjnych.

Poniżej podajemy kilka nazwisk osób ukaranych grzywnami.

Brankiewicz Mikołaj, właściciel sklepu spożywczego w kolonii Potok Wielki w pow. kraśnickim został ukarany grzywną 25 tys. zł za nieumieszczenie cennika i za pobieranie nadmiernych cen. Za te same przestępstwa zostali ukarani 3 członkowie Zarządu Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Fajslawicach: Lewandowski Stefan, Solecki Karol i Bocheński Aleksander.

Każdy z nich ma zapłacić po 5 tys. zł grzywny.

Wysocka Maria, właścicielka piekarni w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 61 pobierała nadmierne ceny za bułki i za to musi zapłacić 50 tys. zł grzywny.

Dąbrowska Antonina, właścicielka sklepu spożywczego w Lubartowie, ul. Główna 153 za placila za pobieranie nadmiernych cen 15 tys. zł grzywny.

Nieuczciwy ekspedient

Ekspedient w Lubelskiej Spółdzielni Spożywców przy ul. Krakowskie Przedmieście 58 Czesław Sławiński nie był wiódzie przyjacielem „kartkowych” gości. Kiedy zgłaszano się do niego po chleb „kartkowy” z zasady odmawiał. Nie wiadomo, dla kogo pan Czesław chleb przechowywał, nie chcemy go podejrzewać, że miał zamiar puścić go na pasek. Niejasna ta sprawa zajęła się Komisja Specjalna i skazała Sławińskiego na zapłacenie grzywny w wysokości 10 tys. złotych.

Naleczów znów uzdrowiskiem

Naleczów był przed wojną znanym uzdrowiskiem. Zniszczenia jakie zaszły tu w okresie okupacji sprawiły, iż po odzyskaniu wolności Naleczów nie wrócił do swego przedwojennego stanowiska. Obecnie dowiadujemy się jednak, że w przyszłości zostanie tutaj nawiązując do tradycji przedwojennych, otwarty sezon.

Związek Inwalidów Wojennych, który przejął w Naleczowie szereg obiektów, doprowadził je do stanu użyteczności. W głównym odremontowanym budynku uzdrowiska została założona szkoła spółdzielcza, w której pobiera naukę 102 inwalidów wojennych. Przy szkole istnieje internat.

We wrześniu br. rozpoczęto gruntowny remont pałacu Malachowskich i latienek latnich. Ma być one otwarte 15 maja 1948 r. Należy się więc spodziewać, że już w roku przyszłym Naleczów i jego źródła dostępne będą dla wszystkich ludzi pracy, potrzebujących wypoczynku. Jednocześnie Związek Inwalidów czyni starania o uzyskanie zezwolenia na uruchomienie autobusów, kursujących z Lublina do Naleczowa, aby w ten sposób rozwiązać zagadnienie komunikacyjne.

Dzieci z RTPD podbiły nasze serca

Akademia na zakończenie „Tygodnia RTPD”

Na zakończenie „Tygodnia RTPD” odbyła się wczoraj w „Domu Żołnierza” akademia.

Sala teatru wypełniła się niecodziennymi widzami. Pierwsze rzędy zajęli mali wychowawcy przedszkoli, którzy z powodzeniem zachowywali powagę podczas części oficjalnej.

Przemówienie było tylko jedno i to niedługie. Wygłosił je dr. Stocki, który zobraził działalność RTPD na terenie Lublina, jego dotychczasowe osiągnięcia i trudności, z którymi musi walczyć. Przemówienie zakończone zostało apelem do ludzi pracy Lublina, aby zapisywali się jak najliczniej na członków RTPD.

Najlepszą jednak propagandę zrobili RTPD jego maluchy wychowankowie, którzy wystąpili w części artystycznej.

Wypełniona po brzegi salą ogarnął entuzjazm. Rzesiste brawa co chwila przerywały poszczególne występy.

Mali widzowie, którzy z taką powagą przysłuchiwali się przemówieniu poślazali dopiero teraz co potrafią. Salę wypełnił radośny śmiech i okrzyki zachwytu.

Całość przedstawienia przegłównego niezmiennie starannie wypełniły tańce ludowe, deklamacje i inscenizacje. Trzeba by

ło doprawdy podziwiać małych artystów za ich opamowanie, werwę, a nade wszystko nieodparty wdzięk, który sprawiał, nawet drobne potknięcia w tance były burzą zachwytu.

Podziękowanie za przemity poranek należy się jednak nie tylko dzieciom, które widzieliśmy, należy się ono również wychowawczynom, które dzieci przygotowały, należy się RTPD, które wszystkim te dzieci otoczyło opieką. Dlatego też

jestem pewny, że po wczorajszej akademii wszyscy na niej obecni staną się członkami RTPD, więcej że staną się oni naszymi propagatorami idei RTPD.

Zarząd RTPD składa serdecznie podziękowania Kierownictwu Domu Żołnierza za udzielenie sali na akademię, orkiestrze P. M. T. za wzięcie udziału w akademii oraz ob. Porucznikowi, który okazał tak serdeczną pomoc w czasie akademii.

Odczyt tow. Albrechta o sytuacji międzynarodowej

Wczoraj o godz. 10-tej wystąpił w Teatrze Miejskim odczytem o sytuacji międzynarodowej inż. tow. Albrecht — I-szy sekretarz warszawskiego komitetu PPR.

Analizując metody propagandy imperialistycznej tow. Albrecht wskazał na próby teoretycznego uzasadnienia imperializmu amerykańskiego, przez angielskich i francuskich publicystów. Publicyści ci starają się udowodnić, że suwerenność i niezależność to rzeczy

przestarzałe, bo — reakcyjne!

Mówiąc o konferencji 9 partii komunistycznych i robotniczych tow. Albrecht wskazał, że partie te zebrały się po to, by utworzyć wspólny front silny przeciwko ofensywie imperializmu i w obronie suwerenności państw europejskich.

Obszerny referat tow. Albrechta wysłuchało z wielkim zainteresowaniem przeszło 450 osób.



SZYLD



Pewien nowo budujący się budynek, stojący w zachodniej części naszego miasta podziwiany jest przez Lubliniaków. Dużo osób przychodzi specjalnie i ogląda piękny robot. Każda nowopostawiona futryna, każde świeżo zmontowane okno napawa serca społeczną radością.

Przeważna część obserwatorów wraca jednak z pewną zagadką w duszy. Oto na frontonie budowli wisi piękny, ładny malowany szyld, który w wypisanym tekście zawiera dwa duże malowane kółka. Jak dotąd nikt nie mógł odgadnąć ich przeznaczenia i znaczenia.

Zwracanie się do wrótek lubelskich, niektórych elekawskich też nie pomogło. Podobno ostatnią nadzieją ma być słowarzyszenie hydraulicznych.

RURY



Przyczyną jest prąd elektryczny. Wszystkie stare żelazne przewody w tej dzielnicy zdolano już wymienić na miedziane, wskutek czego napięcie sieci podniosło się i obecnie wszędzie w domach jaśnieje lepsze i silniejsze światło. O tym dosił pogodna część obywateli mieszkańców.

Trwała holenderska jest natomiast ciemność alleczna w dalszym ciągu trapiąca te dzielnice. Szereg samotnych i słupów stoi nie rozpraszając ciemnej ulicznej. Bliskie słoty zapowiadają mało przyjemne chłodzenie po mroźniejszej dzielnicy. O tym mówi druga strona polowa twarz.

Leż ludzie — Rur nie traci nadziei i ciesząc się, że wkrótce będą mogli w zupełności zrównoważyć swoje twarze.

Obz.

PIECE



Ludzie po śpiesznie kończą remonty kuchenne i pieców. Z nimi mają masę roboty i uwijają się jak w ukropie. Zjawiające się nagle chłody zmusiły mało troskliwych mieszkańców do rychłego palenia w świeżo postawionych piecach.

W pewnym biurze sprzątnięta uradowana nową kuchnią budowlą nahużowała co się zowie. Rozpalone do czerwoności drzewceki świadczyły o nowożytnej poręki palni, jakie zostało zużyte. Jakież było przerażenie wszystkich, gdy spostrzeżono, że piec zamienił się w balon a górne kafelki nadozaga z wilgotnej gliny parą rozszedła. Wystraszona sprzątnięta suniła w stronę: „Przebież tak mało węgla dawalam, choć wszyscy krzyżowali żeby było ciepło”. — „Dla mnie może panie wcale nie kładź węgla w piecisko aby w biurze było gorąco”. — zareplikował szef.

I dogodził tu ludziom.

C. d. n.

Helena Platta

NA KRAWĘDZI

— Nie „pożarli” więc ciebie, a podobno nawet dzieci kochają! Odbardzały je słodczami. Ludność ułatwiano wszelkie poruszanie się, jak słyszałem! Za kolej się nie nie płaciło, mogłeś jechać gdzie chciałeś...

— No, więc wiesz już, jak było. Nie straszni. Z jakimś muzykiem rosyjskim, którego spotkałem — rozgadałem się o najnowszych przebojach tanecznych. Znał bestia wszystkie i gwizdał mi w braku instrumentu każdy początek! A jak dobrze!

Wielu Żydów: naszych adwokatów, — pozostało tam. Wszak nie będą wracać tu, pod panowanie hitlerowców — szkoda... — Spojrzałem ostro na „paniczka”.

— Jesteś niepoprawny Józiu! Tkwi w tobie tak głęboko zakorzeniony antysemitizm szlachecki, że nie zdajesz sprawy z okrucieństwa takiego myślenia. Pradziadkowie mieli arendarzy, pogardzali nimi, a jednak byli od nich zależni — ty: pogardzasz, a wszakże kochanką twoją... — Uczulem zaciśnięcie szczupłych palców na przedramieniu.

— Do cholery, przestań! Zostaw te idiotyzmy Stefanowi! — Ależ, zastanów się... — pozwól... — Proszę cię przestań i bądź przycięciem bez twoich wywodów. Daj mi spokój!

Na chwilę zaległo między nami przykre milczenie. Jerhalim był długi, bo konik Józefa. Niezbity dobrze odżywiony, często męczył się poganiar w stopa.

Ciemniaki, od wiedziliśmy do osiedla, które poprzedzała wieś, stojąca w otwartej pustynie sadów, duża, rozpadająca się po obu brzegach drogi, przycięła je siennym smutkiem: — cicha.

— To Baranowica, — powiedział Józef półtołosem i z odrzą potoczył okularami po dachach, ledwo wnosząc się ponad karłowate, a odzieniegdzie strzeliste drzewka sadów owocowych.

Stary furman odwrócił się w tym momencie ku nam i ożył w pogawędce wskazując biczyskiem: —

— Ondzie, tam na wzgóreczku Tarkowy dom, co to jeden już niedługo sendziom będzie, co u naszego pana reienta pracuje. Pamientałem panicz te Janielke? —

— Józef odwrócił się twarzą ku staremu. W oczach nie błysnęła żadna iskra przypomnienia.

— Anielka, Józefie? — Ach, może to siostra Stacha, co to kiedyś była u pani za pokojową? —

— O to, to, paniczku. Janielka jest w chałupie u Tarków. Stary jej nie przegonił. Z dzieckiem. Śliczny: chociaż słabowity mi się widzi Ho, ho! Janielka tera politykę robi. Uczona jakaś z tej Warszawy przwiechała z dwoma robotnikami. Stary Tarka, co mu się tera już nie wiele należy, bo na księża oborę patrzy: — tak, jakby mu chło lata z karku odion, ucieszony, że się ona przy nim pokrzęta trocha. Choćta nie ma i czasu. Uciekała z Warszawy przed Niemcami wcześniej jak wszyscy. Tak już wiedziała co będzie!

— A to rozgadał się stary! — szepnął ku mnie Józio — niech mówi, nie będzie tak nudno!

Widziałem, że myśli tego nie toczyły się z biegiem słów stangreta.

Mineliśmy pola, ostygłe po spóźnionych kwiatkach, których hodowla na większą skalę zajmował się jeden z ziemian, mający tu swój ładny folwarczek. Kilka zakrętów wśród alej wyglądających jak kolumnowe portale — w ogołoceniu i przeredzeniu liści.

Zunełny zmrok osiadł w gąszczach krzewów. Niebo ściemniało ponurym ściąganiem brwi wśród naciekających nienostrzeżeń jak młsi ludzkie — chmur. Stanęliśmy wreszcie przed furta „Przedział”.

Okna huczały światłem. Drzwi na werandę z pokoiów otwarte szeroko. W ogrodzie rozróżniłem polśniewające błyskami szkiele — latarnie samochodów. Stały dwa wojskowe, iak przekomalaliśmy się — nie mieckie

CENNIK OGŁOSZENIOWY:

DROBNE osobiste i poszukiwania rodzin 10 zł, drobne zguby 15 zł, drobne handlowe 20 zł, drobne poszukiwanie pracy 10 zł. RANKOWE w tekście: na 2 cm szpalt 30 zł do 100 mm, 35 zł do 101 do 200 mm, 40 zł powyżej 200 mm. NERKOWE: 25 zł do 50 mm, 30 zł do 51 do 100 mm, 45 zł do 101 do 150 mm i 60 zł powyżej 150 mm. Niedziela i święta 20 proc. drożej. Za zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. wśród drobnych do 50 mm i 50 proc. ponad 50 mm, do szpalt 100 proc. drożej.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR, Naczelny Robotniczy Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin, Krak. Przedmieście 62. Telefony: Redakcja 20-84, Redakcja 20-85, Administracja 20-86, Kółko 20-87. Konto czekowe nr. 11445. Odbiór członkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie, Zamójna 12. Warunki umieszczenia: Z doręczeniem do domu i na owoinele 21. 75 miesięcznie, bez doręczenia 21. 70.